

Sygnatura akt VIII C 595/15

\$%\$VIII/C/595/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu VIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Anna Przytułska-Sikoń

Protokolant: Magdalena Wengierow

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2016 r. we Wrocławiu na rozprawie sprawy

z powództwa B. S.

przeciwko G. K.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 1217 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nakazuje powódce uiścić na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia we Wrocławiu kwotę 96,16 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt VIII C 595/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 lutego 2015 r. (k. 3-7) powódka B. S. domagała się zasądzenia od pozwanej G. K. na swoją rzecz kwoty 6 055 zł (1 407,98 €) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 8 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu powódka podała, że w dniu 18 stycznia 2014 r. zawarła z pozwaną umowę sprzedaży, której przedmiotem była kotka rasy M.C. - P. A. za cenę 1350 €. Wskazała, że zgodnie z § 3 umowy pozwana zobowiązała się do sprzedaży zwierzęcia zdrowego t. j. bez chorób dziedzicznych i genetycznych, nadającego się do rozmnażania, hodowli i na wystawy. Powódka podała, że dodatkowo umożliwiono jej dokonanie kontroli weterynaryjnej kota na własną rękę. Ponadto wskazała, że w dniu 18 czerwca 2014 r. kotka została poddana również badaniom kardiologicznym, w wyniku których została wykryta wada serca uniemożliwiająca dopuszczenie kotki do rozmnażania. Jak wskazał dalej powódka, z uwagi na zdiagnozowane problemy kotki, zaproponowała pozwaną zwrot chorego kota i jego wymianę na innego zdrowego, który nadaje się do rozmnażania i hodowli. W ocenie powódki, pozwana ponosiła odpowiedzialność za ujawnioną wadę fizyczną kota, który był przedmiotem umowy sprzedaży. Powódka podała, że pozwana nie wyraziła zgody na zaproponowaną wymianę, wskazując, że rzekomo chorego kota należy sprzedać osobie, która nie zajmuje się hodowlą kotów rasowych. Powódka wskazała również, że w związku z taką decyzją pozwanej, wykastrowała chorą kotkę i sprzedała ją za cenę 400 €, równocześnie kierując do pozwanej wezwanie do zapłaty różnicy w cenie kotki w kwocie 1 000 €. Jak wskazała powódka, pozwana do dnia wniesienia powództwa nie uregulowała należności, pomimo kolejnych wezwań do zapłaty kierowanych w dniach 30 października 2014 r. i 2 grudnia 2014 r., jak i 4 stycznia 2015 r. Powódka wskazała, że na dochodzoną pozwem kwotę składają się również koszty kastracji kotki w wysokości 90 €,

konsultacji i badań lekarskich w wysokości 180,93 €, koszty testów genetycznych w wysokości 66,50 €, konsultacje i badania kardiologiczne w wysokości 160,55 €.

W odpowiedzi na pozew (k. 35-41) pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów procesu, zgłaszając zarzut nieudowodnienia roszczenia, zarówno co do zasady jak i wysokości, nieistnienia jakiegokolwiek wady, w szczególności wady ukrytej zakupionego kota, jak również niezasadność roszczenia, brak związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy rzekomą wadą serca kotki, a żądanymi kwotami z tytułu obniżenia ceny i odszkodowania.

W uzasadnieniu pozwana potwierdziła, że w dniu 18 stycznia 2014 r. zawarła z powódką umowę sprzedaży, której przedmiotem była kotka rasy - M. A.. Pozwana zaprzeczyła, że kotka miała wrodzoną wadę serca, która uniemożliwiała dopuszczenie jej do rozrodu. Wskazała, że zgodnie z umową łączącą strony, powódka miała sześć dni na sprawdzenie stanu zdrowia kota, co więcej w dniu 22 stycznia 2014 r. doszło do takiej kontroli, w wyniku czego powódka nie wniosła żadnych zastrzeżeń do stanu zdrowia kota. Podała, że powódka już po zakupie kota t. j. w dniu 18 czerwca 2014 r. wykonała badania genetyczne na obecność wad serca, z których w ocenie pozwanej nie wynika, aby kot był chory. Co więcej, pozwana wskazała, że u kota tej rasy i w tak młodym wieku, nie przeprowadza się badań kardiologicznych z uwagi na możliwość zafałszowania wyników. Ponadto, pozwana zwróciła uwagę na to, że lekarz, który przeprowadził badanie zalecił dodatkową kontrolę stanu zdrowia kota, nie zalecając żadnej terapii. W ocenie pozwanej, powódka nie udowodniła istnienia u przedmiotowego kota wad serca, jak również tego, że istnienie rzekomych wad jest jednoznaczne z wykluczeniem kota z hodowli czy z uczestnictwa w wystawach. Pozwana zakwestionowała również zasadność i wysokość żądanej kwoty 910 € tytułem obniżenia ceny, wskazując że nie wie skąd takie wyliczenia.

W piśmie procesowym z dnia 22 grudnia 2015 r. (k. 86-87) powódka sprecyzowała wysokość przedmiotu sporu wskazując kwotę 6 227 zł (1 448,03 €) podając, że przez omyłkę rachunkową nastąpiło błędne ustalenie wysokości żądania. Jednocześnie wyliczyła, że na żądaną sumę składają się kwoty: 950 € różnicy pomiędzy pierwotną ceną kotki, a kwotą uzyskaną z jej późniejszej odsprzedaży (1350 € – 400 €), 90 € zwrotu kosztów kastracji, 180,93 € konsultacji i badań lekarskich, 66,50 € zwrotu kosztów testów genetycznych, 160,55 € konsultacji i badań kardiologicznych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 stycznia 2014 r. w D. powódka B. S. (kupujący) zawarła z pozwaną G. K. (sprzedający i zarazem hodowca) umowę sprzedaży, której przedmiotem była kotka rasy M. A. za cenę 1350 €.

Bezsporne.

Zgodnie z § 1 umowy sprzedaży, kotka została sprzedana jako kot hodowlany i wystawowy. Zwierzę w momencie przekazania, według jak najlepszej wiedzy było zdrowe klinicznie i wolne od chorób pasożytniczych. Kot nie wykazywał wad genetycznych (§ 3 umowy). Strony umowy zastrzegły, że jeśli okazałoby się, że w okresie sześciu dni od przekazania kota, zostałyby wykryta u kota choroba lub wada, mógł być on zwrócony hodowcy. Strony w § 4 umowy wyłączyły także odpowiedzialność hodowcy za wady ukryte zwierzęcia.

Dowód : - tłumaczenie umowy sprzedaży z 18.01.2014 r. – k. 106-110,

- przesłuchanie powódki i pozwanej na rozprawie w dniu 24.02.2016 r.

Kot został przekazany powódce nie później niż 22 stycznia 2014 r. Zgodnie z umową sprzedaży, kot rasy M. A., w okresie pierwszych sześciu dni od daty przekazania, został poddany serii badań, w wyniku których nie stwierdzono nieprawidłowości.

Dowód: - przesłuchanie powódki i pozwanej na rozprawie w dniu 24.02.2016 r. - tłumaczenie karty leczenia - k. 88-50.

W dniu 21.02.2014 r. powódka przeprowadziła specjalistyczne badania genetyczne kota.

Dowód: tłumaczenie wyniku badań, k. 68-72

W dniu 18 czerwca 2014 r. wykonano badanie kardiologiczne kota. W rozpoznaniu stwierdzono dysplazję zastawki AV z nieznaczną niewydolnością. Nie zastosowano terapii. Zalecono zgłosić się z kotem do kontroli.

Dowód : - tłumaczenie badania kardiologicznego z 18.06.2014 r. – k. 82-84.

K. P. została wykastrowana 29 lipca 2014 r., a następnie przekazana G. M..

Dowód : - tłumaczenie umowy przekazania k. 101-104.

Zarówno powódka, jak i pozwana od wielu lat zajmują się hodowlą kotów rasowych. Prowadzą one hodowle, zarejestrowane w międzynarodowych związkach hodowców kotów rasowych, które podlegają pod (...) Federację (...). Zarówno powódka, jak i pozwana hodują koty celem dalszej ich sprzedaży. K. rozmnażane są regularnie trzy razy w ciągu dwóch lat.

Dowód: - przesłuchanie stron z 24.02.2016 r. – protokół k. 121-122.

Pozwana G. K. ma zarejestrowaną działalność gospodarczą podlegającą pod specjalne działy produkcji rolnej.

Dowód: - przesłuchanie G. K. z 24.02.2016 r. – protokół k. 121-122.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na oddalenie.

W przypadku, gdy mamy do czynienia z umowami zobowiązaniowych, w których występuje element transgraniczny, w pierwszej kolejności należy rozważyć kwestię zarówno jurysdykcji krajowej, jak i prawa materialnego właściwego dla rozstrzygnięcia ewentualnych wynikłych sporów.

Jurysdykcja krajowa tutejszego Sądu nie budziła żadnych wątpliwości. Norma art. 66 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady [WE] nr 1215/2012 z dnia 12 grudnia 2012r, w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych (które to Rozporządzenie zastąpiło poprzednie Rozporządzenie Rady [WE] nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2001, dotyczącego ściśle tej samej materii), jednoznacznie wskazuje, że po ma ono zastosowanie do postępowań sądowych [...] wszczętych w dniu 10 stycznia 2015r lub po tej dacie , a nadto [ust. 2] , że rozporządzenie Rady [WE] nr 44/2001, które zastąpione zostało przez Rozporządzenie z 5 grudnia 2012r., ma nadal zastosowanie do orzeczeń, wydanych w postępowaniach sądowych wszczętych, przed wskazaną wyżej datą.

W niniejszej sprawie jurysdykcja polskiego sądu wynika z umowy o jurysdykcję zawartego przez strony postępowania w § 5 umowy sprzedaży z dnia 18 stycznia 2014 r., gdzie strony zgodnie oświadczyły, że wszystkie spory wynikłe z umowy będą rozstrzygane przed sądem właściwym dla miejsca zamieszkania sprzedającego, t. j. zgodnie z właściwością miejscową pozwanej G. K.. Powyższy zapis zgodny jest także art. 4 ust. 1 powołanego wyżej Rozporządzenia nr 1215/2012 z godnie z którym co do zasady osoby mające miejsce zamieszkania na terytorium państwa członkowskiego mogą być pozywane, niezależnie od ich obywatelstwa, przed sądy tego państwa członkowskiego.

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 2011 r. prawo prywatne międzynarodowe, prawo właściwe dla zobowiązania umownego określa rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I) (Dz. Urz. UE L 177 z 04.07.2008 r., str. 6). Zgodnie z art. 1 wspomnianego rozporządzenia, stosuje się go do zobowiązań umownych w sprawach cywilnych i handlowych powiązanych z prawem różnych państw. Generalną zasadą, wyrażoną w art. 3 rozporządzenia, jest swoboda wyboru prawa, co wiąże się z tym, że umowa podlega prawu wybranemu przez strony (art. 3

ust. 1 rozporządzenia). Wybór prawa jest dokonany wyraźnie lub w sposób jednoznaczny wynika z postanowień umowy lub okoliczności sprawy. Strony mogą dokonać wyboru prawa właściwego dla całej umowy lub tylko dla jej części. W przypadku niniejszej sprawy, strony umowy sprzedaży nie wskazały, według jakiego porządku prawnego będą rozstrzygane spory. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 4 ust. 1 lit a rozporządzenia w zakresie, w jakim nie dokonano wyboru prawa właściwego dla umowy zgodnie z art. 3 i bez uszczerbku dla art. 5–8, prawo właściwe dla umowy sprzedaży towarów podlega prawu państwa, w którym sprzedawca ma miejsce zwykłego pobytu. Zgodnie z przedstawionymi regulacjami należy wskazać, że prawem właściwym do rozstrzygnięcia zapadłego sporu jest więc prawo polskie.

W sprawie bezsporne był to, że powódka i pozwana zawarły w dniu 18 stycznia 2014 r. umowę sprzedaży kota rasy M. A. za cenę 1350 €.

Spór w sprawie koncentrował się na tym, czy, po pierwsze, kotka, będąca przedmiotem sprzedaży obciążona jest wadą fizyczną w rozumieniu art. 556 § 1 k.c., polegającą na wystąpieniu u niej schorzenia kardiologicznego, uniemożliwiającego dalsze rozmnażanie się kotki, a zatem jej hodowlę, uniemożliwiając tym samym zrealizowanie celu w jakim kot został zakupiony przez powódkę, po drugie zaś, czy pozwana, w świetle zapisu znajdującego się w § 4 umowy, odpowiada za wady fizyczne ujawnione u zakupionego zwierzęcia.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły przepisy kodeksu cywilnego dotyczące rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (art. 556 k.c. i następne obowiązujące na dzień zawarcia umowy sprzedaży, a zatem w brzmieniu sprzed nowelizacji, która weszła w życie 25 grudnia 2014 r.) w związku z art. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt., zgodnie z którym zwierzę, jako istota żyjąca, zdolna do odczuwania cierpienia, nie jest rzeczą, jednak w sprawach nieuregulowanych w ustawie do zwierząt stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące rzeczy.

W pierwszej kolejności Sąd przyjął, że zarówno powódka, jak i pozwana są przedsiębiorcami w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Było to kwestią kluczową i determinowało rozstrzygnięcie w sprawie.

Należy zaznaczyć, że co do zasady sprzedawca jest odpowiedzialny za wady fizyczne, które istniały w chwili wydania zwierzęcia kupującemu lub wynikały z przyczyny tkwiącej w nim w tej samej chwili. Natomiast wolą stron, które są profesjonalistami uczestniczącymi w obrocie gospodarczym można odpowiedzialność taką rozszerzyć, ograniczyć lub całkowicie wyłączyć. Modyfikacja odpowiedzialności, w umowach z udziałem konsumentów polegająca na jej ograniczeniu lub wyłączeniu jest jednak dopuszczalna jedynie w przypadkach gdy przepisy szczególne na to pozwalają (art. 558 § 1 k.c.) Jednocześnie wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeżeli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym (art. 558 § 2 k.c.).

Zgodnie z art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której nowa w art. 33¹ § 1 k.c., prowadząca działalność gospodarczą lub zawodową. Ustawa z dnia 23 grudnia 1988 r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 1988 r. Nr 41, poz. 324 z późn. zm.) zawiera definicję działalności gospodarczej, stanowiąc w art. 2, ust. 2, że jest to zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły.

W art. 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej zaznaczono, że przepisów ustawy nie stosuje się do działalności wytwórczej w rolnictwie w zakresie upraw rolnych oraz chowu i hodowli zwierząt, ogrodnictwa, warzywnictwa, leśnictwa i rybactwa śródlądowego, a także wynajmowania przez rolników pokoi, sprzedaży posiłków domowych i świadczenia w gospodarstwach rolnych innych usług związanych z pobytem turystów oraz wyrobu wina przez producentów będących rolnikami wyrabiającymi mniej niż 100 hektolitrów wina w ciągu roku gospodarczego. Należy podkreślić, że wyłącznie to dotyczy jedynie obowiązywania ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, nie ma wpływu na rozumienie pojęcia przedsiębiorcy na gruncie kodeksu cywilnego (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 21 maja 2013 r. VI ACa 1472/12). Tym samym hodowca zwierząt jest przedsiębiorcą jeśli spełnia przesłanki określone w art. 43¹ k.c.

Definicja działalności gospodarczej ustalona w art. 3 ustawy o swobodzie działalności opiera się na trzech kryteriach: podmiotowym, funkcjonalnym oraz podmiotowo-funkcjonalnym. Z tego wynika, że w oparciu o kryterium podmiotowe, przedsiębiorcami mogą być jedynie podmioty posiadające zdolność prawną. Przy zastosowaniu kryterium funkcjonalnego, za przedsiębiorcę może być uznany podmiot, który prowadzi działalność gospodarczą i prowadzi ją we własnym imieniu. Co więcej, działalność gospodarczą wyróżniają pewne specyficzne właściwości, do których należy zawodowy (stały) charakter, związana z nim powtarzalność podejmowanych działań, podporządkowanie zasadzie racjonalnego gospodarowania oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNC 1992 nr 5 poz. 65). Działalność powinna mieć charakter zarobkowy, co oznacza, że nie może być nastawiona na zaspokajanie własnych potrzeb działającego, ani działalność typu non profit, lecz prowadzona odpłatnie, celem osiągnięcia zysku. Winna być ona prowadzona w sposób zorganizowany, w sposób ciągły, powtarzalny i planowy. Kryterium podmiotowo-funkcjonalne wiąże status przedsiębiorcy z faktem prowadzenia przed dany podmiot działalności gospodarczej we własnym imieniu, na własny rachunek. Jak słusznie wskazał Naczelny Sąd Administracyjny w Lublinie w wyroku z 14 stycznia 2000 r. (sygn. akt I SA/Lu 1231/98) analizując zakres pojęcia działalności gospodarczej nie można abstrahować od zamiaru podmiotu prowadzącego działalność. Co więcej, działalność nastawiona na osiągnięcie zysku (zarobkowa), zorganizowana stosownie do jej przedmiotu, niezależnie od tego czy jest zarejestrowana, jest traktowana jako działalność gospodarcza (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 21 maja 2010 r., II FSK 86/09).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że co do zasady, hodowcy kotów rasowych są przedsiębiorcami, za wyjątkiem tych, którzy prowadzą hodowlę w celu zaspokojenia własnych potrzeb.

W przekonaniu Sądu, działalność prowadzona zarówno przez powódkę, jak i pozwaną spełnia wyżej wymienione kryteria bycia przedsiębiorcą. Wskazuje na to skala prowadzonej działalności. Obie Panie przyznały, że od wielu lat zajmują się hodowlą kotów rasowych. Hodowle te są zarejestrowane w międzynarodowych związkach hodowców kotów rasowych. Hodowla nie jest przeznaczona wyłącznie na ich własne potrzeby, lecz koty są hodowane celem dalszej ich sprzedaży, co w ocenie Sądu, świadczy o tym, iż niewątpliwie koty te są hodowane w celach zarobkowych. Przy czym należy wskazać, że osiąganie jak najwyższego zysku i generowanie jak najwyższych dochodów nie jest cechą działalności gospodarczej. Jej istotą jest bowiem to, że określona aktywność ma być nastawiona na cel zarobkowy, co nie oznacza konieczności wystąpienia zysku w ogóle, bądź w określonej wysokości. Działalnością gospodarczą będzie bowiem także ta, która przynosi jedynie straty lub też generuje niewielkie zyski. Obie strony postępowania wykonują działalność we własnym imieniu, występując jako uczestnik obrotu gospodarczego, o czym świadczy treść zawartej przez nie umowy. Hodowla kotów rasowych wykonywana przez strony nie ma charakteru przypadkowego czy sporadycznego, ale jest wykonywana w sposób ciągły i zorganizowany, a zarówno powódka jak i pozwana zrzeszone są w odpowiednich instytucjach skupiających hodowców kotów rasowych. Koty do hodowli są kupowane z zagranicy, przechodzą liczne i specjalistyczne badania, w tym genetyczne, co więcej kotki rozmnażane są regularnie trzy razy w ciągu dwóch lat.

Przyjęcie, że strony postępowania są przedsiębiorcami w rozumieniu art. 43¹ k.c., prowadzi do wniosku, że strony mogły zawrzeć umowę sprzedaży kota rasy M. A. z całkowitym wyłączeniem rękojmi co do wad ukrytych rzeczy sprzedanej, w tym wypadku kota.

Zgodnie z art. 556 k.c. § 1 k.c. sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę zmniejszającą jej wartość lub użyteczność ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub z przeznaczenia rzeczy, jeżeli rzecz nie ma właściwości, o których istnieniu zapewnił kupującego, albo jeżeli rzecz została kupującemu wydana w stanie niepełnym (rękojmia za wady fizyczne). Zgodnie zaś z art. 558 k.c. strony umowy mogą odpowiedzialność z tytułu rękojmi rozszerzyć, ograniczyć lub całkowicie wyłączyć.

Jak wynika z § 4 umowy sprzedaży z dnia 18 stycznia 2014 r. strony zgodnym oświadczeniem wyłączyły odpowiedzialność hodowcy za wady ukryte kota. Powszechnie przy tym przyjmuje się, iż wadą ukrytą jest wada, której istnienia kupujący nie mógł ujawnić w chwili zawarcia umowy (lub wydania rzeczy) przy dołożeniu zwykłej uwagi.

Należy mieć na uwadze, że wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności z tytułu rękojmi jest bezskuteczne, jeśli sprzedawca zataił podstępnie wadę przed kupującym, jednakże powódka tego rodzaju zarzutów nie kierowała wobec pozwanej, co więcej, podczas przesłuchania pozwana wskazała, że wykonała badania zarówno kotki będącej przedmiotem sprzedaży, jak i jej rodziców, zgodnie z którymi zwierzęta były zdrowe.

W konsekwencji przyjęcie przez Sąd, że strony umowy z 18 stycznia 2014 r. są przedsiębiorcami na gruncie k.c., pozwoliły na ocenę, iż były one uprawnienia do zmodyfikowanie wzajemnych uprawnień i obowiązków w ramach rękojmi za wady rzeczy sprzedanej, zgodnie z treścią § 4 umowy sprzedaży z dnia 18 stycznia 2014 r.

W tym stanie rzeczy Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego: Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu Katedry Chorób Wewnętrznych z Kliniką koni, psów i kotów ustalając, że dowód ten, z jednej strony nie będzie przydatny do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, a z drugiej strony wygeneruje niepotrzebnie wysokie koszty postępowania. Dowód ten miałby przesądzić istnienie lub brak wady serca w kotki oraz odpowiedzieć na pytanie czy przedłożone przez powódkę wyniki badań serca dyskwalifikują kotkę, jako kota przeznaczonego do celów hodowlanych. Przy czym należy podkreślić, że nawet pozytywna odpowiedź na te pytania, w świetle postanowienia umowy wyłączającego odpowiedzialność pozwanej jako sprzedawcy za wady ukryte sprzedanego kota, nie pozwoliłaby Sądowi na uwzględnienie powództwa. Niewątpliwie bowiem tego rodzaju schorzenie, na które wedle twierdzeń powódki miał cierpieć zakupiona kotka P., z natury rzeczy nie może być dostrzeżone przy zakupie kota, co przesądza o jego ukrytym charakterze.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

Orzeczenie o kosztach sądowych, w punkcie II, oparto o treść art. 98 k.p.c. zgodnie, z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Niezbędne koszty poniesione przez pozwaną do celowego dochodzenia swoich praw wyniosły 1 217 zł i obejmowały: opłatę skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł i kwotę 1 200 zł wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu – tekst jednolity – Dz. U. z 2013 r., poz. 490). Z uwagi na fakt, iż powódka w całości przegrała proces, zobowiązana jest do zwrotu na rzecz pozwanej poniesionych przez nią kosztów procesu.

Na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd nakazał powódce, jako przegrywającej proces, uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa tutejszego Sądu) kwotę 96,16 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wydatku na poczet wynagrodzenia tłumacza przysięgłego języka niemieckiego za ustne tłumaczenie na rozprawie w dniu 24 lutego 2016 r. Mając na względzie powyższe orzeczono jak w punkcie III sentencji wyroku.